

Józef Spors (1941–1992)*

Józef Spors urodził się 13 sierpnia 1941 roku. Miejsce urodzenia nie jest pewne – poszczególne źródła wskazują różne lokalizacje¹. W zachowanych archiwalnych życiorysach widnieje Toruń, jednak na dyplomie magisterskim zapisano Zielnowo w powiecie Wąbrzeźno. Podobny rozdzwiek występuje przy wskazaniu kręgu rodzinnego. I tak we wspomnianych życiorysach z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych sam J. Spors zapisał, że urodził się w rodzinie chłopskiej Józefa i Józefy z domu Gutkowskiej, jednak w publikowanych już po jego śmierci tekstach biograficznych i wspomnieniowych autorstwa jego przyjaciół i współpracowników utrwalone zostało, że pochodził z rodziny ziemiańskiej, osiadłej w rozparcelowanym po wojnie majątku Gogolin koło Koronowa. Błażej Śliwiński pisze, że J. Spors wywodził się z niemieckiej rodziny szlacheckiej, posługującej się wcześniej nazwiskiem Spfors, której najwybitniejszym przedstawicielem był Johannes Spors (stryjeczny dziad historyka), kanonik kapituły gnieźnieńskiej, radca konsystorza generalnego i oficjał. Ojciec Józefa Sporsa został wywieziony w 1945 roku i zginął w ZSRR². Ta skomplikowana i ukrywana biografia wpłynęła, jak się okazało, na dalsze losy przyszłego historyka.

Do szkoły podstawowej J. Spors uczęszczał w Wielkich Radowiskach, gdzie w nierozparcelowanym majątku mieszkał jego stryj, bądź, jak pisze B. Śliwiński, przyszyły ojczym. W życiorysach widnieje, że ukończył szkołę średnią w Gdańsku, gdzie w 1959 roku uzyskał świadectwo dojrzałości. Jednak znów więcej szczegółów uzyskujemy z tekstów wspomnieniowych, które wskazują, że uczęszczał do prowadzonego przez Kościół Collegium Marianum w Pelplinie. Egzamin dojrzałości zło-

* Niniejszy tekst powstawał w dobie pandemii COVID-19 w 2020 roku, która uniemożliwiła mi do dotarcia do pełnej spuścizny J. Sporsa. Za pomoc w uzyskaniu materiałów z Archiwum Akt Nowych (zespół Ministerstwo Edukacji Narodowej w Warszawie, sygn. 12181, dotyczący nadania tytułu docenta) oraz Archiwum Akademii Pomorskiej w Słupsku (akta personalne, sygn. 10/1282, dotyczące nadania tytułu profesora) chciałbym tu serdecznie podziękować Joannie Chojekkiej oraz Wojciechowi Skórce. Moje podziękowania należą się także Edwardowi Rymarowi, Zygmuntowi Szultce, Zenonowi Romanowowi oraz Stefanowi Kwiatkowskiemu za podzielenie się wspomnieniami i refleksjami o Józefie Sporsie.

¹ W części biograficznej nie będę w przypisach dokumentować informacji zaczerpniętych z wskazanych wyżej materiałów archiwalnych, a jedynie z publikacji wspomnieniowych bądź uzyskanych od świadków historii.

² J. Lindmajer, Józef Franciszek Spors 13 VIII 1941 – 13 VI 1992, w: *Opuscula minora in memoriam Iosepho Spors*, red. J. Hauziński, Słupsk 1993, s. 11; K. Jasiński, Józef Spors (1941–1992), *ZH* 58, 1993, z. 2–3, s. 129; B. Śliwiński, Spors, Józef Franciszek (1941–1992), w: *PSB*, t. 41, Warszawa–Kraków 2002, cyt. za wyd. internetowym – <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jozef-franciszek-spors#text> (dostęp: 15.06.2020).

żył jednak przed komisją państwową w Gdańsku³. Jak wspomina Zenon Romanow, J. Spors mawiał, że dla niego, z uwagi na niemieckie pochodzenie, największym osiągnięciem życiowym była właśnie zdana matura. Dodawał też, że właśnie w tej szkole poznał łacinę, co potem ułatwiało mu pracę mediewisty⁴. B. Śliwiński pisał zaś, że rodzina wyznaczyła mu drogę życiową w stanie duchownym⁵. Po maturze, od listopada 1959 roku do września 1960 roku, J. Spors pracował jako nauczyciel w szkole podstawowej w Zielnowie w powiecie grudziądzkim, by następnie rozpocząć studia historyczne na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Podczas studiów (1960–1965), jak wspomina Zygmunt Szultka, J. Spors nie angażował się w życie studenckie; podobnie Stefan Kwiatkowski przypomina, że jedynie bywał w bibliotece uniwersyteckiej⁶.

Zwieńczeniem studiów była praca magisterska napisana na seminarium Kazimierza Jasińskiego pt. *Agresja brandenburska na ziemie polskie w drugiej połowie XIII wieku*. Została oceniona jako bardzo dobra, a kilka lat później autor opublikował ją w formie artykułu w renomowanym czasopiśmie „Roczniki Historyczne”. W pracy swej dowodził, że agresja brandenburska sięgała już pierwszej połowy XIII wieku i napadu na Santok w 1238 roku. Do roku 1270 trwała ofensywa Askańczyków (Wielkopolska utraciła Santok, Drezdenko), od tego roku zaś zostali oni zmuszeni do defensywy przez Piastów wielkopolskich⁷. Artykuł ten do dziś uchodzi za klasyczny i jest często cytowany⁸.

Po studiach J. Spors ponownie podjął pracę nauczyciela w szkole podstawowej w Toruniu. Równolegle w ramach studiów doktoranckich rozpoczął pod auspicjami Kazimierza Jasińskiego badania nad tematem *Dzieje polityczne Pomorza Środkowego w XII – początkach XIV w.* Rada Wydziału Humanistycznego UMK nadała mu 21 maja 1971 roku tytuł doktora nauk humanistycznych. Recenzentami dysertacji byli Benedykt Zientara i Antoni Czacharowski. Okres doktorancki to także zmiany w życiu prywatnym. W czerwcu 1970 roku, w związku z kupnem domu w Bydgoszczy przez matkę, przeniósł się do tego miasta⁹. Tu podjął pracę w Delegaturze Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Bydgoszczy jako starszy radca polityczny.

³ J. Lindmajer, Józef Franciszek Spors (jak w przyp. 3), s. 11; tenże, Józef Franciszek Spors 13 VIII 1941 – 13 VI 1992, *Śląskie Studia Historyczne* 1, 1993, s. 215; B. Śliwiński, Spors, Józef (jak w przyp. 3).

⁴ Wspomnienie Z. Romanowa. Generalnie wydaje się, że znajomość języków obcych nie była mocną stroną Józefa Sporsa, o czym informują dokumenty z okresu aplikowania o tytuł docenta. Sam Spors w kwestionariuszu określił znajomość języka niemieckiego i angielskiego jako słabą, natomiast we wniosku profesorskim wskazał znajomość języka niemieckiego jako średnią i czynną, natomiast angielskiego i łaciny jako bierną. Na fakt słabej znajomości języka niemieckiego zwraca też uwagę Z. Szultka.

⁵ B. Śliwiński, Spors, Józef (jak w przyp. 3).

⁶ List Zygmunta Szultki z 7 kwietnia 2020 roku.

⁷ J. Spors, *Agresja brandenburska wobec Wielkopolski do 1278 roku*, RH 40, 1973, s. 107–121.

⁸ Por. uwagi T. Jurka, Rec. Paweł Żmudzki, *Studium podzielonego Królestwa. Książę Leszek Czarny*, Warszawa 2000, RH 67, 2001, s. 249.

⁹ B. Śliwiński, Spors, Józef (jak w przyp. 3).

Publikacja doktoratu z inicjatywy recenzenta A. Czacharowskiego w serii wydawniczej „Biblioteka Słupska”¹⁰ oraz opublikowanie kilku artykułów w renomowanych polskich czasopismach pozwoliły J. Sporsowi w lipcu 1973 roku rozpocząć pracę w Wyższej Szkole Nauczycielskiej w Słupsku na stanowisku adiunkta w Zakładzie Historii. Do Słupska, jak wspominał Józef Lindmajer, ściągnęła go propozycja udziału w opracowaniu syntezy dziejów Słupska pod redakcją Stefana Giereszewskiego¹¹. Należy tu podkreślić, że słupska placówka, podobnie jak i inne tego typu szkoły na ziemiach zachodnich, była instytucją młodą, powstała dopiero w 1969 roku. Kształciła wówczas na sześciu kierunkach studiów, w tym historycznych. Angaż J. Sporsa wiązał się zapewne z rozwojem tej placówki, która w 1973 roku rozpoczęła rekrutację na pełne, jednolite studia magisterskie i powoli przekształcała się w szkołę o profilu akademickim. Pełne prawa akademickie otrzymała już w kolejnym – 1974 – roku, kiedy WSN przekształcono w Wyższą Szkołę Pedagogiczną¹².

Jak się wydaje, kiedy się śledzi publikacje historyka, kolejne lata J. Spors poświęcił w dużej mierze na wypracowanie warsztatu dydaktycznego (m.in. w latach 1973–1976 był opiekunem Koła Naukowego Historyków, natomiast w 1978 roku został wyróżniony w Ogólnopolskim Plebiscycie na Najlepszego Dydaktyka i Wychowawcę przez Socjalistyczny Związek Studentów Polskich) oraz przygotowanie kolejnych książek. Pierwszą była praca poświęcona podziałowi dzielnicowemu Polski oraz kwestii dzielnicy senioralnej. Jednak nie ta monografia dotycząca problemów ogólnopolskich była podstawą do rozpoczęcia przewodu habilitacyjnego, ale wydana nakładem własnym w 50 egzemplarzach książka *Podziały polityczne i administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławieńsko-Słupskiego XII–XIV w.* (Słupsk 1979). Tytuł doktora habilitowanego w zakresie historii Polski średniowiecznej i nauk pomocniczych historii J. Spors uzyskał uchwałą Rady Wydziału Humanistycznego UMK 20 listopada 1979 roku, który został zatwierdzony przez Centralną Komisję Kwalifikacyjną do Spraw Kadr Naukowych przy Prezesie Rady Ministrów 29 września 1980 roku.

Uzyskanie statusu samodzielnego pracownika naukowego przyspieszyło zdecydowanie dalszą karierę J. Sporsa, znacząco też wzrasta w tym okresie liczba jego publikacji. Stało się to też podstawą do wystąpienia o powołanie go na stanowisko docenta. W 1980 roku powołano na WSP komisję w celu opracowania wniosku, w skład której weszli Andrzej Czarnik (przewodniczący), Tadeusz Malinowski i Tadeusz Gasztold. W końcu listopada tego roku wniosek został zaaprobowany przez Radę Wydziału Humanistycznego oraz senat WSP. Zgodnie z ówczesnymi wymaganiami rektor uczelni A. Czarnik zwrócił się do Komitetu Wojewódzkiego PZPR o opinię w sprawie powołania Sporsa na stanowisko docenta. KW PZPR wypowiedział się pozytywnie na podstawie opinii Komitetu Uczelnianego. Interesujące, że w aktach zachowała się też osobna prośba Ministerstwa o opinię o uczonym skierowana w stycz-

¹⁰ B. Popielas-Szultka, Badania nad dziejami Pomorza do końca XV wieku w Instytucie Historii WSP w Słupsku 1986–1996, *Słupskie Studia Historyczne* 7, 1999, s. 220.

¹¹ J. Lindmajer, Józef Franciszek Spors (jak w przyp. 3), s. 12.

¹² S. Łach, Działalność naukowa Instytutu Historii i Politologii WSP w Słupsku, *Słupskie Studia Historyczne* 1, 1993, s. 201.

niu 1981 roku do KW PZPR. Ostatecznie już 4 lutego Ministerstwo poinformowało zainteresowanego oraz WSP, że z dniem 1 marca 1981 roku powołało go na stanowisko docenta. Stanowiło to istotne wzmocnienie ośrodka, gdyż w tym czasie w ówczesnym Zakładzie Historii WSP w Słupsku było zatrudnionych jedynie czterech profesorów nadzwyczajnych i docentów (A. Czarnik, T. Malinowski, T. Gasztold, Tomasz Szrubka).

Docentura pozwoliła J. Sporsowi z kolei awansować w hierarchii uczelnianej. Od 1984 roku pełnił funkcję kierownika Zakładu Historii po T. Gasztoldzie, a następnie po reorganizacji i utworzeniu Instytutu Historii w 1986 roku – jego dyrektora. Z uwagi na pogarszający się stan zdrowia zrezygnował ze stanowiska 30 września 1991 roku¹³, choć, jak wskazuje B. Śliwiński, poprosił o to już 3 stycznia 1991 roku¹⁴. Pełnił też funkcję kierownika Zakładu Historii Nowożytnej (do 1918 roku) [sic!]¹⁵. Był członkiem rad naukowych WSP i Stacji Polskiego Towarzystwa Historycznego w Słupsku, członkiem kolegium redakcyjnego „Rocznika Słupskiego”, Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Pobrzeże od 1976 roku (w zarządzie od 1986 roku), a także PTH i Oddziału Wojewódzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego (do ZNP wstąpił już 1959 roku). W 1987 roku został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

W roku 1987 słupska uczelnia rozpoczęła procedurę związaną z nadaniem J. Sporsowi tytułu profesora nadzwyczajnego. Powołano specjalną komisję, w której skład weszli Andrzej Czarnik, Hieronim Rybicki i Jerzy Hauziński, wyznaczono też recenzentów: Gerarda Labudę, Henryka Samsonowicza, Kazimierza Jasińskiego i Antoniego Czachorowskiego. Wniosek o nadanie tytułu profesora nadzwyczajnego i mianowanie na stanowisko profesora w Instytucie Historii WSP został przedłożony ministrowi edukacji narodowej, Henrykowi Bednarskiemu, w maju 1988 roku. Według J. Lindmajera podstawą była monografia *Studia nad wczesnośredniowiecznymi dziejami Pomorza Zachodniego*. Z kolei kolejna książka poświęcona organizacji kasztelańskiej zadecydowała o przyznaniu J. Sporsowi tytułu profesora zwyczajnego 1 marca 1992 roku¹⁶. Niedługo dane było się jednak cieszyć słupskiemu historykowi z osiągnięcia szczytu hierarchii akademickiej, chory od lat na raka płuc zmarł 13 czerwca 1992 roku.

Na słupskiej uczelni prowadził zajęcia m.in. z zakresu historii średniowiecznej Polski oraz elementów statystyki i demografii historycznej. Wszyscy – i przełożeni w różnych wnioskach, i koledzy oraz uczniowie – wskazują, że był zaangażowanym wykładowcą, zdyscyplinowanym i bardzo wymagającym, wielu studentów miało problemy z zaliczeniem u niego egzaminów. Wojciech Skóra wspomina, że „wzbudzał przerażenie swą srogością i trudnym słownictwem”, a jak dodaje Z. Romanow, nie miał daru mówienia, jednak studenci go szanowali z uwagi na ogromną wiedzę. Był promotorem olbrzymiej z dzisiejszego punktu widzenia liczby prac magisterskich, w okresie starań o tytuł profesora nadzwyczajnego było już ich 68.

¹³ J. Lindmayer, Józef Franciszek Spors (jak w przyp. 3), s. 13.

¹⁴ B. Śliwiński, Spors, Józef (jak w przyp. 3).

¹⁵ S. Łach, Działalność naukowa (jak w przyp. 13), s. 202.

¹⁶ J. Lindmayer, Józef Franciszek Spors (jak w przyp. 3), s. 12.

Asystentami J. Sporsa byli Zbigniew Milkiewicz oraz Jacek Knopek, obaj jednak odeszli ze słupskiej uczelni¹⁷. J. Lindmajer wspomina, że wykształcił kilku doktorów¹⁸, jednak z dokumentów z wniosku profesorskiego wynika, że pod jego auspicjami powstała tylko jedna dysertacja, Wiesława Skowrońskiego¹⁹ pt. *Arcybiskupi gnieźnieńscy w latach 1317–1382, ze szczególnym uwzględnieniem ich roli politycznej* (obroniona na Uniwersytecie Gdańskim, 8 listopada 1984 roku), kolejna była zaś w toku.

Wydaje się, że pochodzenie i konieczność jego ukrywania wpływały też na swego rodzaju lojalnościowy stosunek J. Sporsa do władzy. Z. Szultka wspomina, że dbał, aby pokazać się na komunistycznych świętach, jak pochod majowy, czy czynach społecznych²⁰. J. Spors już w 1967 roku został członkiem PZPR. Później, jak już wspomniałem, pracował w cenzurze. W okresie występowania o docenturę pisano, że był „zaangażowany w proces socjalistycznego wychowania młodzieży studenckiej”, zaś w sierpniu 1988 roku Komitet Uczelniany PZPR WSP odnotował, że

dał się poznać jako aktywny działacz polityczny, zawsze realizujący w pełni politykę partii. Na szczególne podkreślenie zasługuje postawa społeczno-polityczna tow. Sporsa w okresie wydarzeń po sierpniu 1980 roku, kiedy to otwarcie bronił polityki PZPR, wypowiadał się za realizowaniem przez Uczelnię zadań dydaktycznych i wychowawczych. Jako dyrektor Instytutu Historii w ostatnich latach aktywnie działał na rzecz umocnienia partii wśród studentów i pracowników. W jej rezultacie przyjęto w szeregi partii 7 studentów historii²¹.

Pytaniem pozostaje na ile przytoczone tu opinie stanowiły standardową laurkę, a na ile odpowiadały rzeczywistości. Z. Romanow wskazuje, że J. Spors właśnie ze względu na pochodzenie i los ojca bał się Sowietów oraz Służby Bezpieczeństwa.

Od 1990 roku środowisko słupskie przygotowywało J. Sporsowi księgę pamiątkową pt. *Opuscula minora in quiquagesimae Iosepho Spors dedicata*, która jednak ukazała się już pośmiertnie jako *Opuscula minora in memoriam Iosepho Spors* (red. J. Hauziński, Słupsk 1993)²². Wśród autorów znaleźli się m.in. G. Labuda, Marek Cetwiński, Edward Rymar, Janusz Bieniak, H. Samsonowicz. W grudniu 1993 roku w Ustce odbyła się również poświęcona jego pamięci konferencja „Pomorze słowiańskie i jego sąsiedzi w średniowieczu”, zorganizowana przez Instytut Historii WSP w Słupsku. Materiały z niej ukazały się dopiero trzy lata później, w 1995 roku. Obecnie

¹⁷ B. Popielas-Szultka, *Badania nad dziejami* (jak w przyp. 11), s. 221–222.

¹⁸ J. Lindmajer wspomina o kilku obronionych pracach doktorskich, J. Lindmajer, Józef Franciszek Spors (jak w przyp. 3), s. 13.

¹⁹ W. Skowroński wydał dwa artykuły: *Uwagi o początkach działalności politycznej arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława do 1321 roku*, *Zeszyty Naukowe Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy* 135, Nauki Społeczne 19, 1986; tenże, *Działalność polityczna arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława w latach 1321–1341 na tle stosunków polsko-krzyżackich*, *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Historyczne*, 1993, z. 3.

²⁰ List Z. Szultki z 7 kwietnia 2020 roku.

²¹ Archiwum Akademii Pomorskiej w Słupsku, sygn. 10/1282: Pismo UK PZPR z dn. 19.08.1988 roku.

²² J. Hauziński, *Słowo wstępne*, w: *Opuscula minora* (jak w przyp. 3), s. 6.

trwają przygotowania, aby jedną z sal Akademii Pomorskiej w Słupsku nazwać imieniem J. Sporsa oraz przygotować w niej niewielką pamiątkową ekspozycję²³.

Jak wynika z zestawionej we wspomnianej księdze bibliografii, łącznie z pracami, które były wówczas złożone do druku, J. Spors opublikował względnie przygotował do druku 92 prace. W autoreferacie napisanym w ramach procedury nadania stopnia profesora nadzwyczajnego wskazał, że na ograniczenie do tematyki regionalnej w badaniach decydujący wpływ miały jego zainteresowania, jak również oddalenie od większych ośrodków naukowych, a zatem mniejsze możliwości korzystania ze źródeł i literatury. Mimo to znajdował dla siebie takie wątki, które albo były mocno dyskusyjne, albo wymagały ujęcia znacznie przekraczającego najszerze nawet granice Pomorza.

W swojej dysertacji wydanej w 1973 roku skupił się nad mocno dyskutowanym przez historyków niemieckich i polskich problemem księstwa sławieńsko-słupskiego, jego zasięgiem, pochodzeniem i czasem wymarcia lokalnej dynastii, losami jego terytorium do 1317 roku, czyli włączenia jego ziem do Pomorza Zachodniego. Dowodził wbrew pojawiającym uprzednio koncepcjom, że ziemia białogardzka nigdy nie stanowiła części tego państewka, którego zachodnią granicą była rzeka Unieść. Wykazywał, że dynasta tzw. Raciborowiców, pieczołowicie przez niego rekonstruowana w oparciu o nieliczne wzmianki źródłowe oraz zastosowanie tzw. kryterium imionowego, wywodziła się od Racibora I, brata zachodniopomorskiego Warcisława I (obydwaj mieli być tymi pokonanymi książętami pomorskimi wzmiankowanymi w 1119 roku). Do wyodrębnienia tego władztwa doszło za czasów Racibora I, jeszcze przed misją Ottona z Bambergu, która właśnie dlatego nie przekroczyła na wschodzie linii Kołobrzeg–Białogard. Raciborowice podobnie jak Gryfici byli w XII wieku zależni od Piastów; wśród nich należy też szukać poborcy podatków na Pomorzu wzmiankowanego przez Kadłubka²⁴. Teren księstwa należał jednak do diecezji pomorskiej, której granice znamy z bulli z 1140 roku. Księstwo w roku 1205 zostało pokojowo podporządkowane Danii, która po wymarciu Raciborowiców w 1223 roku zajęła je bezpośrednio. Rządy duńskie trwały do 1227 roku, po czym ziemie te zajął Barnim I. Jednak już około 1236 roku włączono je do Pomorza Gdańskiego, wykorzystując zaangażowanie polityczne Barnima na innych frontach. Po kolejnych zmianach przynależności Brandenburczycy opanowali w 1307 roku ponownie ziemię sławieńską, a w 1308 roku ziemię słupską, by w 1316 roku odstąpić je Gryfitom, pod których władzą pozostawały przez wieki²⁵.

Nie bez przyczyny skupiłem się tu na mimo wszystko syntetycznym przedstawieniu poglądów J. Sporsa na temat księstwa sławieńsko-słupskiego, gdyż istnienie tego bytu politycznego, wprowadzonego do historiografii przez Ludwiga Quandta w połowie XIX wieku, jest nadal dyskutowane przez badaczy. Przyczyną tego sta-

²³ W. Skóra, Wspomnienie o p. prof. Józefie Sporsie, maszynopis nadesłany 7 kwietnia 2020 roku.

²⁴ J. Spors, Problem identyfikacji poborcy podatków na Pomorzu z Kroniki Kadłubka, ZH 38, 1973, z. 4, s. 9–19.

²⁵ Tenże, Dzieje polityczne ziem sławieńskiej, słupskiej i białogardzkiej XII–XIV w., Poznań–Słupsk 1973.

nu rzeczy jest niewielka liczba, kwestionowana autentyczność i datacja przekazów mających mówić o tym państewku. Zresztą przedstawiona tu praca stanowiła zacytn jednej z najdłuższych dyskusji historycznych dotyczących Raciborowiców, ich pochodzenia, członków dynastii oraz dziejów politycznych, jak i kwestii samego istnienia ich księstwa (negują je Edward Rymar oraz reprezentanci ośrodka gdańskiego, współcześnie zwłaszcza Błażej Śliwiński i Marek Smoliński). Udział w niej wzięli Gerard Labuda, Edward Rymar, Andrzej Wojciech Oborzyński, a już po śmierci słupskiego mediewisty także Jan Powierski, Klemens Bruski, Błażej Śliwiński, Marek Smoliński i Marcin Szczepan. Omówienie, nawet pobieżne, tej wymagającej zegarmistrzowskiego skupienia na szczegółach debaty przekracza ramy niniejszego artykułu²⁶, dlatego też wskażę jedynie zmiany wprowadzone przez J. Sporsa we własnym stanowisku pod wpływem wymiany poglądów z G. Labudą i E. Rymarem²⁷. Przyznał on między innymi, że Raciborowice wywodzili się od miejscowych dynastów plemiennych i wygaśli przed końcem 1227 roku. Uznał też, że wzmiankowany przez Kadłubka poborca podatków oraz Bogusław, zięć Mieszka III, byli tożsami z Gryfitą Bogusławem I. Opowiedział się również za różną datacją włączenia ziem dawnego księstwa do Pomorza Gdańskiego – ziemi słupskiej około 1225/1226 roku, a ziemi sławieńskiej po okresie przynależności do Gryfitów w 1235/1236 roku²⁸.

Tematyka ta towarzyszyła J. Sporsowi do końca życia, podobnie jak podjęta też w tym okresie problematyka kaszubska²⁹. Czytając kolejne publikacje Sporsa, można odnieść nieodparte wrażenie, że jednym z głównych celów ich powstania było dal-

²⁶ Roli tej na pewno nie spełnia tekst Tomasza Kruszeńskiego, *Księstwo sławieńskie lub sławieńsko-słupskie – mi(s)tyczny twór na Pomorzu*, w: *Okresy przejściowe – ustrój i prawo*, red. J. Przygoński, Wrocław 2019, s. 25–40. Ostatnia syntetyczna próba podsumowania tych problemów ujęta jest w artykule M. Smolińskiego, *Termin zjednoczenia ziemi słupskiej z Pomorzem Gdańskim w świetle nowych badań nad historią Pomorza w XII i XIII w.*, złożonym do druku w Akademii Pomorskiej w Słupsku.

²⁷ Badacz ten w 1977 roku obronił doktorat u Gerarda Labudy, w którym zakwestionował istnienie księstwa sławieńsko-słupskiego.

²⁸ J. Spors, *Uwagi o dziejach Pomorza Sławieńsko-Słupskiego w XIII–XIV wieku*, ZH 42, 1977, z. 2, s. 63–86; tenże, *Podziały polityczne i administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławieńsko-Słupskiego XII–XIV w.*, Słupsk 1979, s. 55 nn.; tenże, *Jeszcze o dziejach Pomorza Sławieńsko-Słupskiego w XII i pierwszej połowie XIII wieku*, Rocznik Gdański 40, 1980, z. 1, s. 5–36; tenże, *Czy istniało księstwo sławieńskie?*, *Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza* 17 (34), 1990, z. 2, s. 163–185; tenże, *Dwie Dobrosławy pomorskie*, tamże, s. 187–198.

²⁹ Pisał, że nazwa Kaszuby przywędrowała na Pomorze z Meklemburgii, podobnie jak nazwa słowiańska – Sławia/Wenden. Jednak w XIV wieku zostały wyparte przez nazwę Pomorze w związku z uzyskaniem przez Wacława IV ziemi sławieńskiej i słupskiej, która po zjednoczeniu Pomorza w 1478 roku została przyjęta w całym państwie Gryfitów. Nazwa kaszubska przestała być nazwą polityczną, a pozostała nazwą etniczną ludności zamieszkującej wschodnie części państwa, skąd zawędrowała na Pomorze Gdańskie wraz z migracją ludności słowiańskiej na wschód. Por. J. Spors, *Pochodzenie i zasięg terytorialny nazwy Kaszuby w znaczeniu politycznym*, ZH 37, 1972, z. 3, s. 7–27.; tenże, *Pochodzenie i dzieje nazwy Kaszuby w znaczeniu politycznym i etnicznym*, w: *Kaszuby*, Wrocław 1988 [Pomorze Gdańskie, 18], s. 9–29; tenże, *Pochodzenie i pierwotny zasięg terytorialny nazwy Kaszuby w znaczeniu politycznym*, *Rocznik Słupski* 1986–1987, s. 21–49; tenże, *Geneza i rozwój terytorialny nazwy Kaszuby w znaczeniu etnicznym XIV–XVI w.*, *Rocznik Słupski*, 1988–1989, s. 194–198; tenże, *Przekazy „kaszubskie” w Kronice Wielkopolskiej*, *Rocznik Gdański* 48, 1988, s. 39–60.

sze dowodzenie istnienia księstwa sławieńsko-słupskiego oraz uwiarygodnianie przekazów o nim mówiących³⁰.

W kolejnych latach skupił się na podziałach terytorialnych. Tej tematyce poświęcona jest jego kolejna monografia dotycząca statutu Bolesława Krzywoustego. We wstępie do niej pisał, że w badaniach nad testamentem Bolesława nie wykorzystano w szerszym zakresie wniosków wynikających z podziałów prowincjonalnych i kościelnych, a przecież zarządzony przez Piastą podział, aby być trwałym, musiał w jak najmniejszym stopniu naruszać istniejącą strukturę³¹. W książce tej ukończonej w 1974, a wydanej w 1978 roku, przedstawił swoją koncepcję podziału Polski na dzielnice. Według autora Krzywousty wprowadził nierówny podział uposażenia synów, co wynikało z nierównomiernego zagrożenia zewnętrznego poszczególnych dzielnic. Dwaj najstarsi synowie otrzymali zadanie ochrony najbardziej zagrożonych odcinków granicy – Władysław południowo-zachodniej i zachodniej, a Bolesław północno-wschodniej i wschodniej. Na przydział dzielnic miały też wpływ więzy rodzinne poszczególnych juniorów z władcami państw sąsiednich. Przy takim założeniu Mieszko III otrzymał jedynie część zachodnią Wielkopolski (tzw. prowincji gnieźnieńskiej) – księstwo poznańskie bez ziemi lubuskiej, która należała do Władysława II; Henryk natomiast ziemię sandomierską i lubelską. Kujawy były po 1138 roku częścią Mazowsza Bolesława Kędzierzawego. Gniezno z prowincją łęczycką i krakowską wchodziły w skład dzielnic senioralnej, która ze względu na wielkość i zasięg stanowiła gwarancję materialną senioratu i zwierzchnictwa nad Pomorzem. Ta wielka dzielnica w nowym podziale z 1146 roku została okrojona, a poszczególne ziemie włączone przez młodszych braci do swych dzielnic³².

Podziały terytorialne, ale ograniczone znów do Pomorza, tym razem Gdańskiego i Sławieńsko-Słupskiego od schyłku XI do początku XIV wieku, były przedmiotem jego kolejnej monografii stanowiącej podstawę habilitacji. Przedstawił w niej podziały polityczne i dzielnicowe, administracyjne oraz kościelne. Podobnie jak w pracy dotyczącej testamentu Krzywoustego, także i tu wykazywał trwałość od politycznych podziałów „wczesnofeudalnych” przez podziały dzielnicowe po podziały kasztelańskie. Przedstawił także szereg ustaleń szczegółowych: wzmiankowanego u schyłku XII wieku Grzysława ulokował nie w Świeciu, ale w Lubiszewie; sprzeciwił się nadrzędnej roli Gdańska jako siedziby władzy pryncypackiej na Pomorzu Gdańskim

³⁰ Zob. np. teksty źródłowe: tenże, Dokument Barnima I z roku 1229, SZ 17, 1972, s. 81–88, gdzie sprzeciwia się możliwości czynienia nadań przez Barnima I w ziemi sławieńskiej; tenże, Problem autentyczności dokumentu Świętopełka rzekomo z 1205 r., Rocznik Słupski, 1980, s. 57–72, w którym wskazuje, że dokument ten był fałszyfikatem i powstał w pierwszej ćwierci XIV wieku. Por. tenże, Identyfikacja nazwy *Parvum Stolp*, Rocznik Koszaliński 10, 1974, s. 64–70. J. Spors zabierał również głos w sprawie dokumentu fundacyjnego Sambora dla Oliwy, który według niego powstał dopiero w 1186 roku – tenże, Dokument fundacyjny Sambora I dla Oliwy z roku 1178, SZ 22, 1977, s. 111–124, oraz interpolacji dokumentu Racibora sławieńskiego z 1223 roku – tenże, Cel i okoliczności interpolacji dokumentu księcia sławieńskiego Racibora II z 1223 roku, Rocznik Słupski, 1986–1987, s. 50–64.

³¹ Tenże, Podział dzielnicowy Polski według statutu Bolesława Krzywoustego ze szczególnym uwzględnieniem dzielnic seniorackiej, Słupsk 1978, s. 5–6.

³² J. Spors, Podział dzielnicowy Polski (jak w przyp. 32).

w XIII wieku³³. Podjęte wątki rozszerzył o kwestię urzędników terytorialnych, wskazując, że podobieństwa względem ówczesnego ustroju państwa piastowskiego nie były wynikiem podbojów Krzywoustego, ale późniejszą recepcją wzorców przez regionalnych dynastów pomorskich³⁴.

W kolejnych latach badania nad podziałami i ustrojem rozszerzył na Pomorze Zachodnie, czego efektem była seria artykułów oraz książka o systemie kasztelańskim władztwa Gryfitów. Należy tu zaznaczyć, że zdecydowana większość polskich autorów wskazywała duże wpływy polskie na ustrój Pomorza, zwłaszcza w XII wieku, co miało przejawiać się m.in. pojawieniem się tu sieci kasztelańskiej³⁵. J. Spors podszedł to tego problemu, podobnie jak w przypadku Pomorza Gdańskiego, zdecydowanie ostrożniej, wskazując, że model kasztelański mógł przybyć w tym samym czasie co do Polski i do Czech. Wpływy polskie miały się, według niego, ugruntować dopiero w czasach Racibora I, który wobec fiaska polityki połabskiej szukał wsparcia u Piastów. W przeciwieństwie do ziem piastowskich i Pomorza Gdańskiego liczba kasztelanii miała być tu stała, a nowe powstawały w wyniku ekspansji terytorialnej na ziemię połabskie po 1160 roku. W sumie miało być ich 12: 6 w części zaodrzańskiej i 6 w części przedodrzańskiej. Zdziwiająco szybkiej likwidacji organizacji kasztelańskiej towarzyszył jednoczesny zanik innych polskich form ustrojowych. J. Spors skreślił z mapy Pomorza część kasztelanii³⁶ oraz wchodzących w ich skład okręgów grodowych – krain. Podobnie zredukował liczbę naczelnych rezydencji książęcych, pisząc, że w XII i XIII wieku funkcjonowały tu jedynie dwie, a przejściowo trzy: Uznam, a następnie Szczecin i Dymin. Kamień pełnił tę funkcję jedynie przejściowo i miał znaczenie drugorzędne. Zatem w przeciwieństwie do Pomorza Gdańskiego i Polski nie istniało tu równocześnie kilka naczelných ośrodków rezydencjonalnych, co wynikało z krótkotrwałości podziałów dynastycznych. Wśród dalszych różnic

³³ J. Spors, Podziały polityczne (jak w przyp. 29). Drugie poprawione i rozszerzone wydanie ukazało się w roku 1983.

³⁴ J. Spors, Urzędnicy terytorialni i nadworni na Pomorzu Gdańskim i Sławieńsko-Słupskim w XIII i początku XIV wieku, CPH 33, 1981, z. 2, s. 31–66.

³⁵ M.in. K. Ślaski, Podziały terytorialne Pomorza w XII–XIII wieku, Poznań 1960, s. 15 i n.; L. Leciejewicz, Słowianie Zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy, Wrocław 1989, s. 199.

³⁶ M.in. sprzeciwił się istnieniu kasztelanii cedyńskiej – J. Spors, Organizacja kasztelańska na Pomorzu Zachodnim w XII–XIII wieku, Słupsk 1991, s. 38; tenże, Przynależność administracyjna ziem nad środkową Odrą i dolną Wartą w XII i I połowie XIII w., Sobótka, 1986, z. 1, s. 5; tenże, O domniemanej kasztelanii cedyńskiej, Materiały Zachodniopomorskie 30, 1984, s. 131–134. Wbrew optymizmowi G. Labudy w stosunku do opinii o ograniczeniu liczby ośrodków kasztelańskich teza ta nie została jednak zaakceptowana i większość badaczy dziś opowiada się za istnieniem w Cedyni kasztelanii, a wcześniej nawet ośrodka książęcego – E. Rymar, Historia polityczna i społeczna Nowej Marchii w średniowieczu (do 1535 roku), Gorzów 2015, s. 119; tenże, Rec. J. Spors, Organizacja kasztelańska..., Przegląd Zachodniopomorski 6, 1991, z. 2, s. 214–219; Z. Wielgosz, Pogranicze wielkopolsko-zachodniopomorskie we wczesnym średniowieczu. Krajobraz naturalny i struktury osadnicze, Poznań 2006, s. 122–123; M. Rębkowski, Gdzie rezydował Świętopełk *dux odrensis*? Przyczynek do badań struktury politycznej Pomorza w pierwszej połowie XII wieku, w: Cum gratia et amicitia. Studia z dziejów osadnictwa dedykowane Pani Profesor Marcie Młynarskiej-Kaletynowej z okazji 65-lecia działalności naukowej, red. D. Adamska, K. Chrzan, A. Pankiewicz, Wrocław 2017, s. 125–136; tenże, G. Kiarszys, O niektórych problemach badawczych związanych ze średniowieczną Cedynią, w: Civitas Cedene. Studia i materiały do dziejów Cedyni, t. 1, red. P. Migdałski, Chojna–Szczecin–Cedynia 2014, s. 105–124.

ustrojowych w stosunku do Polski wskazywał na brak osad służebnych, organizacji opolnej, urzędów palatyna, wojewody i komornika, co było skutkiem szybkiego odejścia Pomorza Zachodniego od Polski³⁷. Potrzeba porównania wyników swych badań sprawiła, że w ostatnich latach życia podjął też temat urzędów w państwie Piastów, zwłaszcza wojewody, który miał mieć pierwotnie charakter ogólnopolski, a następnie był związany z osobami książąt dzielnicowych³⁸.

Trudno jednak jest dogłębnie zająć się ustrojem wczesnośredniowiecznego państwa bez gruntownych badań nad jego dziejami politycznymi. Dlatego spełniając swój wczesny postulat dotyczący badań nad zasięgiem i kierunkami rozwoju terytorialnego Pomorza Zachodniego, w tym czasu przyłączenia Zaodrza³⁹, w szeregu artykułów – skupionych zwłaszcza w jego *Studiach nad wczesnośredniowiecznymi dziejami Pomorza Zachodniego XII – pierwsza połowa XIII w.*, które powstały w latach 1979–1984 – J. Spors przedstawił swój oryginalny pogląd na dzieje. Ukazał autorską koncepcję faz podbojów pomorskich Krzywoustego oraz ich zasięg na zachód od dolnej Odry⁴⁰. Pisał, że Bolesław po opanowaniu Pomorza Gdańskiego w 1116 roku i wielkiej bitwie pod Nakłem koło Kołobrzegu⁴¹ w 1119 roku zajął Pomorze Środkowe i Zachodnie⁴² ze Szczecinem i Wolinem⁴³. Odnośnie do dalszej ekspansji autor nie był

³⁷ J. Spors, Organizacja kasztelańska (jak w przyp. 37); tenże, Organizacja polityczna Pomorza Zachodniego w okresie misji chrystianizacyjnej biskupa bamberskiego Ottona, w: *Studia nad wczesnośredniowiecznymi dziejami Pomorza Zachodniego XII – pierwsza połowa XIII w.*, Słupsk 1988, s. 61–118; tenże, Ośrodki stołeczne państwa zachodniopomorskiego w XII i w pierwszej połowie XIII wieku, *Materiały Zachodniopomorskie* 27, 1981, s. 209–233; tenże, Urzędnicy terytorialni i nadworni na Pomorzu Zachodnim w XII i I połowie XIII wieku, *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia* 26, *Nauki Humanistyczno-Społeczne* 240, 1992, s. 17–35.

³⁸ J. Spors, Ze studiów nad urzędami w Polsce XI i XII w. (wojewoda, komornik, podkomorzy), *CPH* 44, 1992, z. 1–2, s. 26–53; tenże, Wojewodowie Polski dzielnicowej w XII i XIII wieku. Przegląd wojewodów w kontekście ewolucji urzędu od godności nadwornej do urzędu ziemskiego, *PH* 83, 1992, s. 17–48; tenże, Uwagi nad genezą urzędu wojewody dzielnicowego w Polsce XII – początku XIII wieku, *PH* 82, 1991, s. 185–208; tenże, Wojewodowie Polski dzielnicowej w XII i XIII wieku. Przegląd wojewodów w kontekście ewolucji urzędu od godności nadwornej do urzędu ziemskiego, *PH* 82, 1991, s. 353–370.

³⁹ J. Spors, *Dzieje polityczne* (jak w przyp. 26), s. 9.

⁴⁰ Jednym z elementów dowodzenia była lokalizacja Redarów, których ulokował południkowo od Stargardu na południu, wzdłuż rzeki Dołęży, poprzez tereny nad środkową i dolną Pianą, po Bałtyk i Pianoujście.

⁴¹ Wokół tej dobrze zakorzenionej w historiografii bitwy narosło wiele mitów oraz prób lokalizacji – por. J. M. Piskorski, U źródeł legendy o domniemanej bitwie koło Dąbia w 1121 r., *Ziemia*, 1983, s. 373–377, ostatnio jednak na podstawie ponownej analizy żywotów św. Ottona wykreśla ją z historii S. Rosik, *Conversio gentis Pomeranorum. Studium świadectwa o wydarzeniu (XII wiek)*, Wrocław 2010, s. 150; tenże, *Bolesław Krzywousty*, Wrocław 2013.

⁴² Tak wczesne opanowanie Pomorza Zachodniego pozwoliło J. Sporsowi odrzucić związki dynastyczne między Gryfitami z władcami Rusi – J. Spors, Głos w dyskusji o związkach politycznych Pomorza Zachodniego z Rusią, *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia* 24, *Nauki Humanistyczno-Społeczne* 204, 1990, s. 203–206, oraz interpretować zanotowane przez Herborda listy Krzywoustego i Szczecinian – J. Spors, Problem autentyczności listów Bolesława Krzywoustego do biskupa bamberskiego Ottona oraz ludności pomorskiej i mieszkańców Szczecina z lat 1123–1124, *Słupskie Prace Humanistyczne*, 1986, nr 71, s. 11–45.

⁴³ J. Spors był też zwolennikiem tezy mówiącej, że wczesnośredniowieczne Pomorze nie stanowiło jedności pod względem gospodarczym, kulturalnym, społeczno-politycznym – J. Spors, O domniemanej

jednak zbyt konsekwentny, gdyż wpierrw pisał, że państwo Warcisława I pojawiło się na Zaodrzu dopiero po śmierci Henryka Gotszalkowica w okresie drugiej misji Ottona z Bambergu, a następnie wymieniał, że na krótko w 1123 roku, w trakcie wyprawy Krzywoustego na tereny za Odrą i na Rugię, książę poddał te nabytki Warcisławowi. Po przejściowej zwierzchności Gotszalkowica ziemie te ponownie na krótko znalazły się w rękach pomorskich w latach 1128–1136⁴⁴ i już na dobre zostały odzyskane przez Pomorzan około 1160 roku. Co ciekawe, według J. Sporsa republiki kupieckie Wolin i Szczecin, mimo że zajęte uprzednio przez Krzywoustego, nie od razu uznały zwierzchność Gryfitów, miały tego dokonać dopiero odpowiednio w latach 1129 i 1147. Słupski badacz włączył się też w dyskusję o budowie organizacji kościelnej i misji Ottona z Bambergu na Pomorzu⁴⁵. Dowodził, że pierwotnie Krzywousty chciał utworzyć dwie diecezje – lubuską dla ziem zaodrzańskich i pomorską dla zachodniej i środkowej części Pomorza, dopiero w 1128 roku pojawiła się koncepcja trzeciego biskupstwa szczecińskiego, która jednak szybko upadła wobec odpadnięcia ziem zaodrzańskich w 1136 roku. Ostatecznie biskupstwo pomorskie z siedzibą w Wolinie zajęło ziemie planowanej diecezji szczecińskiej, a jej ordynariusz Wojciech uzyskał egzempcję z pominięciem pretensji Magdeburga i Gniezna. Granice biskupstwa jednak nie pokrywały się z zasięgiem ówczesnego państwa Gryfitów⁴⁶. Mimo że J. Spors postawił w książce wiele nowatorskich tez odnośnie do dwunastowiecznego Pomorza, nie stały się one jednak przedmiotem osobnych polemik ani dyskusji, co było chyba spowodowane nie tyle siłą argumentacji – Gerard Labuda określił pracę jako „pełną pomysłowości i zaskakujących interpretacji źródeł, z których autor chciał wydobyć więcej, niż mogą one powiedzieć, a wnioski idą za daleko”⁴⁷ – ile przedwczesną śmiercią J. Sporsa.

Ostatnie dwa teksty zamieszczone w *Studiach* związane są z kolejną tematyką podjętą przez J. Sporsa w połowie lat osiemdziesiątych XX wieku, a mianowicie z genezą i początkami zwierzchności margrabiów brandenburskich nad Pomorzem oraz przynależnością ziem wchodzących później w skład Nowej Marchii w widłach Odry

jedności plemiennej i państwowej Pomorza we wczesnym średniowieczu, w: Społeczeństwo Polski średniowiecznej, t. 6, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1994, s. 23–37; tenże, Związki Pomorza Zachodniego z Polską od XII do początku XVI wieku, w: Polska – Pomorze Zachodnie. Związki historyczne, red. K. Kozłowski, Szczecin 1990, s. 9; tenże, Pomorze w dziejach Polski wczesnośredniowiecznej ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego w państwie pierwszych Piastów, w: Pomorze w dziejach Polski, Gdańsk 1991 [Pomorze Gdańskie, 19], s. 67.

⁴⁴ Zatem już po hołdzie merseburskim Bolesława Krzywoustego, który jednak mógł dotyczyć, według J. Sporsa, nie konkretnego terytorium, ale całości państwa polskiego lub ziem zaodrzańskich, w tym lubuskiej – J. Spors, *Studia* (jak w przyp. 38), s. 151–159.

⁴⁵ Omówienie polskich prac na ten temat: P. Migdalski, Biskup Otton z Bambergu i jego wyprawy misyjne na Pomorze w polskim piśmiennictwie okresu Polski Ludowej, w: Biskup Otton z Bambergu i jego świat, red. M. Rębkowski, S. Rosik, Wrocław 2018 [Wolińskie Spotkania Mediewistyczne, 4], s. 337–355.

⁴⁶ J. Spors, *Studia* (jak w przyp. 38).

⁴⁷ G. Labuda, Wczesnośredniowieczne dzieje Pomorza w badawczym życiorysie Józefa Sporsa, *RH* 58, 1992, s. 98, 101. G. Labuda powtarza tu swój wcześniejszy sąd z dyskusji o księstwie sławieńsko-słupskim – G. Labuda, Jeszcze o historii Pomorza Sławieńskiego i Słupskiego w XII i XIII wieku, *ZH* 42, 1977, z. 2, s. 87, przyp. 1.

i Dolnej Warty. Ziemie te – ziemia kostrzyńska i kiniecka (Kiniec to gród lokalizowany przez J. Sporsą w Łęgach Odrzańskich) pierwotnie miały należeć do plemienia Lubuszan, następnie tworzyć piastowską kasztelanię lubuską, od 1138 roku będącą częścią Śląska, podczas gdy ziemia cedyńska należała do Pomorza, które w końcu XII wieku zajęło ziemię kiniecką. Po krótkim władaniu Piastów wielkopolskich nad dolną Wartą (Władysław Odonic fundatorem Chwarszczan) w 1234 roku ziemie te wraz z Santokiem przejął Henryk Brodaty, który kosztem Pomorza uzyskał Cedynię i Kiniec, pojawia się też tu biskup lubuski. Zagrożony na tym odcinku oraz poprzez ekspansję meklembursko-duńską nad Pianą Barnim I uznał więc już w 1234 roku zwierzchnictwo margrabiów brandenburskich. Według J. Sporsy stanowiło to przyczynę bezpośredniej ekspansji Marchii na ziemie polskie, która spowodowała nową sytuację polityczną na pograniczu pomorsko-śląsko-wielkopolskim, a ta wpłynęła na późniejsze losy regionu. Dzięki współpracy z Brandenburczykami, którzy chwilowo opanowali Santok, Pomorzanie po śmierci Brodatego w 1238 roku mieli odzyskać Cedynię i Kiniec. W 1250 roku Askańczycy zajęli ziemię lubuską wraz z ziemią kiniecką i kostrzyńską, z których za cenę korzystniejszych warunków układu lennego zrezygnował Barnim I⁴⁸.

Kolejnym polem badawczym podjętym przez J. Sporsą w latach osiemdziesiątych XX wieku była kwestia początków miast lokacyjnych na Pomorzu, głównie Zachodnim. Badacz ten opublikował szereg artykułów analitycznych, które miały stanowić, jak się wydaje, podstawę do opracowania szerszej monografii. Badając poszczególne przypadki, analizował położenie miast lokacyjnych względem wcześniejszych grodów. Stawiał tezę, że powstawały one albo na surowym korzeniu (Świdwin, Sławno, Koszalin, Darłowo), albo na obszarze zasiedlonym jedynie częściowo (Białogard)⁴⁹. Był zwolennikiem teorii Karlheinz Blaschkego mówiącej o istnieniu gmin niemieckich jeszcze przed lokacjami w osadach, w których istniały świątynie

⁴⁸ J. Spors, *Geneza i początki brandenburskiego zwierzchnictwa lennego nad Pomorzem Zachodnim na tle rywalizacji o ziemię nad środkową Odrą i dolną Wartą w latach 1234–1261*, w: *Studia* (jak w przyp. 38), s. 287–330; tenże, *Początki brandenburskiego zwierzchnictwa lennego nad Pomorzem Zachodnim na tle rywalizacji o ziemię nad środkową Odrą i dolną Wartą w latach 1234–1261*, w: *Niemcy – Polska w średniowieczu. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii UAM w dniach 14–16 XI 1983 roku*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1987, s. 187–201; tenże, *Przynależność administracyjna* (jak w przyp. 37); tenże, *Początki i stan posiadania templariuszy w ziemi kostrzyńskiej w latach 1232–1261*, *Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza* 16 (32), 1987, z. 2, s. 111–128; tenże, *Lokalizacja grodu i ziemi kinieckiej*, *RH* 52, 1986, s. 113–140; por. też tenże, *Początki i charakter kasztelanii drzeńskiej*, *Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza* 16 (32), 1987, z. 2, s. 95–110. Zob. też tenże, *Rzekome tytuły prawne Brandenburgii do Pomorza Gdańskiego opierające się na potwierdzeniach z 1231 i 1295 r.*, w: *Personae – colligationes – facta*, red. J. Bieniak, Toruń 1991, s. 240–247.

⁴⁹ J. Spors, *Początki Świdwina i próba identyfikacji ośrodka terytorialnego ziemi Cinneborch wzmiankowanej w 1280 r.*, *Rocznik Koszaliński* 19, 1983–1984, s. 45–63; tenże, *Lokacja wczesnośredniowiecznego Koszalina*, *Koszalińskie Zeszyty Muzealne* 13, 1983, s. 23–40; tenże, *Początki miasta lokacyjnego w Białogardzie*, *ZH* 52, z. 1, 1987, s. 7–25; tenże, *We wczesnofeudalnym księstwie sławieńsko-słupskim i gdańsko-pomorskim w XII–XIV wieku (do 1306) i pod krótkotrwałym panowaniem brandenburskim (1306–1317)*, w: *Dzieje Sławna*, red. J. Lindmajer, Słupsk 1994, s. 68–69; tenże, *Wczesnośredniowieczne Darłowo*, *Rocznik Słupski*, 1985, s. 5–23.

pod wezwaniem św. Mikołaja⁵⁰. Takiego modelu upatrywał w Trzebiatowie, Słupsku, Kołobrzegu, Gdańsku, gdzie ośrodki lokacyjne też miano zakładać na surowym korzeniu⁵¹.

I w tej tematyce odzywał się żywioł polemiczny J. Sporsa. Najciekawszą bodaj, a na pewno najbardziej ostrą, polemikę odbył na temat początków Nowego Warpna z Janem M. Piskorskim, który w 1983 roku obronił pod auspicjami Jerzego Strzelczyka na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza doktorat na temat miast księstwa szczecińskiego do połowy XIV w.⁵² Badacze starli się o kwestię związków miasta kolonizacyjnego z nieistniejącym obecnie, ale znanym z dawniejszych przekazów kompleksem osadniczym – grodem i osadą podgrodową. Dyskutowali też istnienie przy tej osadzie stacji książęcej oraz lokalizację znanego z trzynastowiecznych dokumentów kościoła w Warpnie. J. Spors, podobnie jak w innych pracach, podkreślał, że miasto lokacyjne powstało tu na surowym korzeniu i było nowym elementem osadniczym w znaczeniu prawnym, przestrzennym i gospodarczym. Z kolei J. M. Piskorski dowodził, że choć nie doszukuje się bezpośredniego związku osadniczego między słowiańskim kompleksem osadniczym a miastem lokacyjnym, to mogła występować tu kontynuacja funkcjonalna, ale też przestrzenna (w znaczeniu szerszego terenu) oraz przynajmniej częściowo demograficzna⁵³. Polemizował także J. Spors z Edwinem Rozenkranzem odnośnie do represji krzyżackich nałożonych na miasta założone na prawie lubeckim na Pomorzu Gdańskim, wskazując, iż zakonnicy nie dokonali totalnego niszczenia miast, a na stosunki między zakonem i miastami wpływały względy polityczne⁵⁴.

Należy zauważyć, że J. Spors praktycznie nie publikował prac popularnych czy publicystycznych. Zbliżony do nich charakter miały jedynie odpowiednie partie syn-tez miast – Słupska i Sławna oraz dwa teksty poświęcone związkowi Pomorza i Polski w średniowieczu. Pomijając partie analityczne w monografiach miejskich, należy za-

⁵⁰ Dziś jednak dla Pomorza coraz bardziej rozwinięte badania archeologiczne podważają teorię K. Blaschkego – por. M. Rębkowski, *Pierwsze lokacje miast w księstwie zachodniopomorskim. Przemiany przestrzenne i kulturowe, Kołobrzeg 2001*.

⁵¹ J. Spors, *Kwestia lokalizacji wczesnośredniowiecznego Trzebiatowa, Materiały Zachodniopomorskie 34, 1988, s. 69–98; tenże, O początkach lokacji miasta w Słupsku ze szczególnym uwzględnieniem problemu najdawniejszej osady słupskiej, Rocznik Słupski, 1990–1991, s. 17–57; tenże, Kwestia datowania lokacji trzynastowiecznego miasta na prawie lubeckim w Słupsku, Słupskie Studia Historyczne 1, 1993, s. 33–46; tenże, *Początki miasta lokacyjnego w Kołobrzegu*, w: *Czas, przestrzeń, praca w dawnym mieście*, red. A. Wyrobisz, M. Tymowski, Warszawa 1991, s. 115–128; tenże, *Kwestia datowania lokacji miasta na prawie lubeckim w Gdańsku*, ZH 51, z. 2, 1986, s. 59–73.*

⁵² J. M. Piskorski, *Miasta Księstwa Szczecińskiego do połowy XIV w.*, Poznań 1987, wyd. 2: Poznań–Szczecin 2005.

⁵³ Wg kolejności ukazywania się artykułów: J. M. Piskorski, *O początkach i czasie lokacji Nowego Warpna*, *Materiały Zachodniopomorskie 27, 1981, s. 179–197*; J. Spors, *W sprawie początków Nowego Warpna*, *Materiały Zachodniopomorskie 31, 1985, s. 193–205*; J. M. Piskorski, *Jeszcze o początkach Nowego Warpna (w odpowiedzi Józefowi Sporsowi)*, *Materiały Zachodniopomorskie 31, 1985 s. 207–215*; J. Spors, *Jeszcze w sprawie początków Nowego Warpna*, *Materiały Zachodniopomorskie 34, 1988, s. 99–105*.

⁵⁴ J. Spors, *Motywy polityczne represji krzyżackich wobec miast pomorskich na prawie lubeckim w 1308 roku*, w: *Balticum, Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII–XVII wieku ofiarowane Marianowi Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Z.H. Nowak, Toruń 1992, s. 291–300.

uważyć, że propagował w nich swoją omówioną wyżej koncepcję dziejów Pomorza, chronologii jego podboju przez Piastów oraz okoliczności oddalenia od Polski. Raczej niewielką uwagę przywiązywał do tego typu piśmiennictwa, co sprawiło, że w pracach tych pojawiło się dużo dosłownych powtórzeń całych akapitów⁵⁵. Według J. Sporsa walki o Pomorze miał rozpocząć Mieszko I lub jego poprzednik prawdopodobnie w regionie nadnoteckim i na Pomorzu Gdańskim, gdyż już na początku panowania tego władcy całe Pomorze znalazło się w Polsce. Jednak zachodnia część kraju zamieszkiwana przez Wolinian odpadła na początku XI wieku (1004–1013), następnie uczynił to główny ośrodek władzy piastowskiej na Pomorzu – Kołobrzeg⁵⁶. Później Pomorze uzależniali od Polski Kazimierz Odnowiciel i Władysław Herman⁵⁷. Skuteczniejszą ekspansję przedsięwziął Bolesław Krzywousty, który po serii najazdów na początku XII wieku dopiero po zjednoczeniu kraju w 1113 roku odzyskał przekazaną uprzednio jednemu z władców wschodniopomorskich – Świętopełkowi – część nadwiślańską, by w latach 1116 i 1119 zająć resztę Pomorza między Wisłą, a Odrą, a w 1123 roku nawet zaodrzańskie ziemie lucickie z Rugią.

Czytając prace J. Sporsa, bez trudu dostrzega się jego pasję toczenia polemik i dyskusji z zastałymi w historiografii tezami. Na tę cechę jego twórczości zwracają uwagę w zasadzie wszyscy jego adwersarze, ale też i recenzenci poszczególnych stopni. B. Śliwiński podkreślał, że J. Spors „z zaskakującą precyzją potrafił błyskawicznie wychwycić niewidoczne dla innych słabe strony stawianych hipotez. Pełen pomysłów, o nadzwyczaj logicznym sposobie myślenia, był bardzo trudnym polemistą”. Dawał się jednak przekonywać i akceptował zdanie adwersarzy. Oddzielał przy tym sprawy naukowych polemik od kontaktów osobistych⁵⁸. Kazimierz Jasiński podkreślał, że zwłaszcza polemiki Sporsa z G. Labudą posunęły badania nad dziejami Pomorza daleko do przodu, na co zresztą uwagę zwracał i sam G. Labuda, który dodawał tu jednak, że temperament badawczy i pomysłowość niejednokrotnie ponoszą J. Sporsa zbyt daleko. Metodę prowadzenia polemik przez J. Sporsa tak wspomina E. Rymar:

za dr. Sporem trudno było nadążyć. Nalegał by mu podsyłać teksty jeszcze nie drukowane, i jego polemika zwykle je wyprzedzała, bo miał lepsze instrumenty jako znany już słupski pracownik

⁵⁵ Por. J. Spors, *Związki Pomorza Zachodniego z Polska* (jak w przyp. 44), s. 7–25; tenże, *Pomorze w dziejach Polski* (jak w przyp. 44), s. 67–107; tenże, *We wczesnofeudalnym księstwie sławieńsko-słupskim i gdańsko-pomorskim w XII–XIV wieku (do 1308)*, w: *Historia Słupska*, red. S. Gierszewski, Poznań 1981, s. 36–73; tenże, *We wczesnofeudalnym księstwie sławieńsko-słupskim i gdańsko-pomorskim w XII–XIV wieku (do 1306) i pod krótkotrwałym panowaniem brandenburskim (1306–1317)*, w: *Dzieje Sławna*, red. J. Lindmajer, Słupsk 1994, s. 41–90.

⁵⁶ Ośrodek ten miał według J. Sporsa stanowić pierwotną siedzibę Gryfitów na początku XII w. – J. Spors, *Dzieje polityczne* (jak w przyp. 26), s. 47–53. Dyskusję nad stołecznością wczesnośredniowiecznego Pomorza podsumował J. M. Piskorski, *Pomorze plemienne. Historia – Archeologia – Językoznawstwo*, Poznań–Szczecin 2002 (wyd. 2: Wodzisław Śląski 2014), s. 40 n., 58 n.

⁵⁷ Władca ten ani Bolesław Śmiały nie mieli też wg J. Sporsa panować nad Pomorzem Zachodnim. W związku z tym za pozbawioną uzasadnienia źródłowego wskazuje tezę o istnieniu w Białogardzie biskupstwa zarządzanego przez Franka – J. Spors, *Franko, domniemany biskup Białogardu na Pomorzu*, *Rocznik Słupski*, 1982–1983, s. 17–29.

⁵⁸ B. Śliwiński, *Możni ziemi słupskiej w połowie XIII wieku. Niedokończona polemika z Józefem Sporem*, w: *Pomorze słowiańskie i jego sąsiedzi X–XV wiek*, Gdańsk 1995, s. 28–29.

naukowy WSP. Robiło się czasem dziwnie: Spors polemizuje z maszynopisami. Reprimendy udzielali Mu moi i Jego promotorzy. Podobnie było z mym doktoratem, poznał w Toruniu u prof. Jasińskiego wiosną 1977 jego pierwszą wersję (620 stron), poddaną dopiero wstępnej ocenie recenzentów i już przed obroną poznańską w czerwcu 1977 ukazały się teksty polemiczne Sporsa, na które reagowałem z opóźnieniem, bo praca doktorska nie ukazała się drukiem. Mało tego, rozgorączkowany do żywego, prosił o przysłanie Mu egzemplarza rozprawy bądź udostępnienia jej w Pyrzycach, zanim ostatecznie zostanie udostępniona w Bibliotece Głównej UAM⁵⁹.

J. Spors należał do pierwszego pokolenia polskich historyków, którzy mieszkając i pracując na Pomorzu Zachodnim, zajmowali się jego dziejami. Obok E. Rymara był też jedynym, który pozostał wierny mediewistyce w tym gronie⁶⁰. Był wychowankiem ośrodka toruńskiego, który obok poznańskiego predestynowany był do zajmowania się nadbałtyckim obszarem⁶¹. Ostatecznie związał się z niewielkim, ale prężnym ośrodkiem naukowym w Słupsku, w którym już tuż po wojnie próbowano tworzyć środowisko naukowe⁶². W kolejnych latach powstał tu oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego (1953)⁶³ i Stacja Naukowa Polskiego Towarzystwa Historycznego (1958), które wydawały od 1958 roku serię „Biblioteka Słupska”⁶⁴. Później, już po powstaniu WSN, potem WSP oraz po utworzeniu województwa słupskiego w 1975 roku, pojawiło się czasopismo „Rocznik Słupski” (1979).

Mimo, że najlepsze lata twórczości Józefa Sporsa przypadają na schyłek dominującej dotąd w badaniach historycznych nad ziemiami zachodnimi mitologii tzw. Ziemi Odzyskanych, której celem było ukazanie historii tych ziem słowiańskich jako integralnej części historii polskiej⁶⁵, wydaje się, że prace J. Sporsa poza drobnymi wyjątkami nie wpisują się w ten nurt. Mimo licznych dyskusji naukowych K. Jasiński i G. Labuda podkreślali obiektywność analiz słupskiego historyka, m.in. w pracy poświęconej tzw. zdradzie Święców, którą J. Spors próbował uzasadniać polityką

⁵⁹ E. Rymar, *Moje relacje (1974–1991)* ze śp. prof. Józefem Sporse, maszynopis nadesłany 27 marca 2020 roku.

⁶⁰ J. M. Piskorski, *Pomorze plemienne* (jak w przyp. 57), s. 13 – nazywa ich naszymi pierwszymi pomorskimi *Landeshistoriker*.

⁶¹ Na temat roli ośrodka toruńskiego w pierwszej fazie badań archeologicznych na Pomorzu por. P. Migdański, *The Beginnings of Polish Interest in the Early Medieval Past of Kołobrzeg (until the End of the 1950s)*, *Przegląd Zachodni. Journal of the Institute for Western Affairs in Poznań*, 2020 (Specjalny Issue), s. 61–78; na temat Torunia jako ośrodka badań nad dziejami Pomorza Zachodniego przygotowuję osobny artykuł.

⁶² K. Kallaur, *Zarys dziejów Polskiego Towarzystwa Naukowego w Słupsku w latach 1946–1949*, *Szczeciński Informator Archiwalny* 23, 2014, s. 119–138; P. Migdański, *Słupska Komisja Badań Słowiańskich 1945–1946. Przyczynek do dziejów zainteresowań ludnością rodzimą oraz słowiańską przeszłością Pomorza Zachodniego po drugiej wojnie światowej*, *Przegląd Zachodniopomorski* 32, 2017, z. 3, s. 283–299.

⁶³ 55 lat działalności Polskiego Towarzystwa Historycznego w Słupsku, red. D. Pandowska-Ziółkowska, Słupsk 2008.

⁶⁴ Por. T. Ślepowroński, *Polska i wschodniemiecka historiografia Pomorza Zachodniego (1945–1970)*. Instytucje – Koncepcje – Badania, Szczecin 2008.

⁶⁵ J. Matuszewski, *Studia nad prawem rugijskim*, cz. 1, Poznań 1947, s. 3. Por. uwagi E. Włodarczyka, *Refleksje nad pomorskimi badaniami historycznymi po 1945 r.*, w: *Oblicza kultury. Człowiek – poznanie – twórczość*. Profesor Halinie Perkowskiej w darze, red. E. Kochan, P. Ziemiński, Szczecin 2008, s. 217–222.

Łokietka⁶⁶. Jest przykładem historyka, który obok wspomnianego E. Rymara – zakonienionego w powiatowych, ale posiadających dość długą tradycję badań pomorzoznawczych Pyrzycach⁶⁷ – z akademickiego, małego ośrodka naukowego własną pracowitością wywalczył sobie miejsce w elicie polskich mediewistów końca XX wieku, publikując w najlepszych polskich czasopismach historycznych, jak „Roczniki Historyczne”, „Przegląd Historyczny” czy „Zapiski Historyczne” oraz, co może nawet ważniejsze, przedstawił całościowy i dość spójny obraz dziejów Pomorza w XII–XIII wieku. Mimo, że wiele jego tez zostało dziś poddanych krytyce, przez wiele jeszcze lat trudno będzie pisać o początkach państwowości pomorskiej, tak nad Wisłą, jak i nad Odrą, bez odnoszenia się do wyników badań tego słupskiego przedwcześnie zmarłego mediewisty.

Paweł Migdalski

⁶⁶ J. Spors, Rola polityczne Święców w końcu XIII i początku XIV wieku, RH 46, 1980, s. 17–36.

⁶⁷ Por. uwagi J. Piskorskiego, Pomorze plemienne (jak w przyp. 57), s. 53.